

być świadomym, że jest to bardziej wstęp do dyskusji niż kompletna synteza problematyki porządku płci powstania warszawskiego. Książka wpisuje się w szerszy nurt badań nad kobiecym doświadczeniem wojennym, wykorzystując kategorię płci kulturowej w sposób dotychczas niespotykany w polskich badaniach nad przeszłością. Mimo wielu zastrzeżeń, a może właśnie dzięki temu, że książka wywołuje tyle emocji i dyskusji, jest to pozycja ważna i warta przeczytania.

Anna Dobrowolska

A. Kucharski, *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013, ss. 563

---

A. Kucharski, zatrudniony w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu jako adiunkt, od wielu lat prowadzi szeroko zakrojone badania z zakresu dziejów nowożytnych dotyczące historii podróży, historii kultury i kontaktów polsko-hiszpańskich. Jest autorem wielu cennych opracowań naukowych, wśród których ważną pozycję zajmuje obszerna książka *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.*, która uzyskała bardzo pozytywną opinię w środowiskach naukowych<sup>1</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić, że Kucharski stał się doświadczonym badaczem szczególnie w zakresie analizy źródeł rękopiśmiennych z czasów staropolskich (XVI–XVIII wiek): pamiętników, diariuszy, korespondencji, relacji z podróży itp., zachowanych w różnych archiwach i bibliotekach polskich i zagranicznych. Jego oparte na solidnych podstawach źródłowych studia wpisują się w nowoczesny nurt badań nad staropolskim obrazem świata i w ogóle nad problematyką komunikacji społecznej w czasach nowożytnych.

W kontekście tych badań zwrócono uwagę, że w kulturze europejskiej już od wielu stuleci ważną rolę odgrywała podróż, pełniąc wieloraką funkcję jako istotny element życia religijnego (pielgrzymki), obyczajowego (podróże do wód), wreszcie jako ważny sposób edukacji młodego pokolenia (*Grand Tour*, *Kavalierstour*) i zdobywania wiedzy (*peregrinatio academica*). Ludzie podróżujący: pielgrzymi i mnisi, błędni rycerze, poeci, muzykanci i śpiewacy oraz kupcy i studenci przyczyniali się do bezpośredniego – ustnego przekazywania informacji i wiedzy o tym, co się działo w świecie. W związku z podróżami pojawiła się w czasach nowożytnych potężna gałąź piśmiennictwa, czyli literatura podróżnicza w postaci dzieł geograficznych, opisów zwiedzanych krajów i miast, przewodników, a przede wszystkim relacji z podróży. Te ostatnie stanowią znakomite źródło historyczne, które można wykorzystywać z różnych punktów widzenia. W tym miejscu warto wspomnieć, że Kucharski z wielką pieczołowitością i dokładnością

---

<sup>1</sup> A. Kucharski, *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.*, Warszawa 2007, ss. 544.

opracował, wstępem i komentarzem opatrzył edycję źródłową *Diariusza peregrynacji europejskiej (1684–1687)* autorstwa K.S. Radziwiłła<sup>2</sup>.

W ostatnich 30–40 latach obserwujemy wzrost intensywności badań nad dziejami podróży w czasach nowożytnych (XVI–XVIII wiek), których znakomitym twórcą i jednym z głównych animatorów w skali europejskiej był wybitny polski historyk A. Mączak. Współcześnie nastąpił gwałtowny przyrost tych badań – powstało wiele ośrodków badających podróże zarówno w Europie, jak i w USA. Problematyka ta stała się modna. Często jednak, mimo szumnych tytułów, powstają na ten temat książki o charakterze mikrograficznym. Bogate tradycje mają także badania naukowe nad zagadnieniami staropolskiego podróżnictwa. W ostatnich latach wytyczono nowe kierunki badań, akcentujące kulturowe walory podróży polskich (wrocławskie środowisko historyczne skupione wokół B. Roka). Polscy badacze skupiali się do tej pory na wydobyciu i opisie aspektu edukacyjno-wychowawczego analizowanych podróży.

Natomiast autor recenzowanej książki (będącej jego rozprawą habilitacyjną) podjął – podkreślmy tu od razu – bardzo udaną próbę nowatorskiego, syntetycznego ujęcia strony poznawczej podróży, odniesionej do zagadnień z zakresu natury, cywilizacji i sztuki. Jego celem stało się wydobycie tego aspektu staropolskich peregrynacji, który współcześnie nazywamy turystyką kulturową z podkreśleniem całej specyfiki ówczesnego (to znaczy siedemnasto- i osiemnastowiecznego) zwiedzania, obarczonego licznymi zadaniami natury edukacyjnej. W pełni zgadzam się z Kucharskim, że „zjawisko podróży staropolskich jest zagadnieniem niezwykle bogatym, różnorodnym i wielopłaszczyznowym, trzeba znacznie ograniczyć zakres zainteresowań badawczych i zawężyć pole badawcze do części problemów wiążących się z rzeczywistością podróżnictwa polskiego i jego miejsca w kulturze pierwszej I Rzeczypospolitej oraz wyznaczyć geograficzny zakres pracy. Próbę komparatystycznego ujęcia poszczególnych zagadnień mieszczących się w procesie realizacji poznawczych celów podróży przeprowadzono na trzech wybranych obszarach, którymi były Rzeczpospolita, Cesarstwo Niemieckie oraz teren Niderlandów (Holandii i Niderlandów Południowych). Wybór tych właśnie krajów, położonych w centralnej części kontynentu europejskiego, przez które przebiegały trasy praktycznie wszystkich staropolskich peregrynacji zagranicznych, zapewnia obfity dobór spostrzeżeń dotyczących obszaru o podobnym klimacie, choć zróżnicowanych pod względem realiów ekonomicznych, kulturowych i religijnych” (s. 20–21). Aprobuję również cezury chronologiczne pracy obejmujące 80 lat epoki późnego baroku, panującego na obszarze Rzeczypospolitej szlacheckiej (1660–1740), które nie mogą być traktowane zbyt rygorystycznie, gdyż temat odnosi się do historii kultury. We wstępie autor w sposób wyczerpujący uzasadnia zastosowane ramy chronologiczne.

Konstrukcja rozprawy jest klarowna i przejrzysta. Książka zawiera kolejno: wykaz skrótów, wstęp, pięć rozdziałów, w trafny sposób zatytułowanych: *I. Poznawczy wymiar peregrynacji staropolskich*, *II. Wiedza praktyczna. Pragmatyczny wymiar sarmackiego oglądu rzeczywistości w czasie podróży*, *III. Piękno różnorakie i uwarunkowania sarmac-*

---

<sup>2</sup> K.S. Radziwiłł, *Diariusz peregrynacji europejskiej (1684–1687)*, wyd. i opr. A. Kucharski, Toruń 2011, ss. 302.

kiej percepcji estetycznej, IV. *Podróżnik w świecie natury. Staropolska optyka postrzegania przyrody i jej miejsca w życiu człowieka*, V. *Scientia curiosa. Staropolskie peregrynacje w europejskim kręgu nowożytnej kultury ciekawości*. Z kolei każdy z rozdziałów dzieli się na trzy lub cztery podrozdziały. Jak widać, całość opracowania została ujęta w sposób harmonijny i proporcjonalny. Jego zamknięcie stanowią: krótkie zakończenie, dwa aneksy (I – tabela zestawiająca relacje podróżników; II – różnicowanie poznawczych preferencji podróżników), bibliografia obejmująca spis źródeł archiwalnych i drukowanych oraz opracowań. Ponadto autor zamieścił krótkie streszczenie książki w języku angielskim oraz indeks osób i nazw etnicznych, co uważam za bardzo przyteczne.

Chciałbym obecnie zwrócić uwagę na zasadnicze walory ocenianej rozprawy. Już na pierwszy rzut oka widać duży wkład pracy jej autora, który niezwykle starannie i wnikliwie przebadał materiały archiwalne dotyczące opracowywanego przez siebie tematu. Głównym materiałem źródłowym okazały się relacje z podróży zachowane w rękopisach lub wydane drukiem, traktowane jako źródła historyczne z punktu widzenia historyka kultury. Zawierają one bogaty i szeroki zasób deskrypcji świata poznawanego w podróży. Dodatkowo autor wykorzystywał też inne kategorie źródeł, które dzięki umiejętnej analizie pozwalają na uzyskanie informacji o sposobie postrzegania świata przez peregrynantów. Należy do nich m.in. korespondencja obejmująca listy pisane przez podróżników oraz ich rodziców i opiekunów pozostających w kraju. Imponująca jest kwerenda źródłowa, którą Kucharski przeprowadził w bardzo wielu archiwach i bibliotekach polskich (Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź, Poznań, Rzeszów, Toruń, Wrocław, Pelplin, Bydgoszcz, Kórnik, Lublin) oraz zagranicznych (Sankt Petersburg, Wilno, Lwów, Mińsk, Berlin) – por. szczegółowy spis tych źródeł i miejsc ich przechowywania (s. 477–482).

Autor ponadto wykorzystał niezwykle bogatą literaturę polską i obcojęzyczną o charakterze interdyscyplinarnym z różnych dziedzin humanistyki, dotyczącą szeroko pojętej historii staropolskiej kultury i komunikacji społecznej oraz dziejów podróży staropolskich na tle dziejopisarstwa podróżniczego w kontekście europejskim. Łącznie liczba wykorzystanych opracowań obejmuje około 450 pozycji.

Reasumując, stwierdzam, że ogólna ocena omawianej książki Kucharskiego wypada bardzo pozytywnie. Wykazuje ona znakomite opanowanie przez autora analizy źródeł – głównie polskiego piśmiennictwa dotyczącego podróży w XVII i XVIII w. Wnosi też wiele nowego do dotychczasowych ujęć dziejów staropolskich podróży na tle europejskim. Pobudza do dyskusji i otwiera nowe i szerokie horyzonty badawcze. Kucharski opracował więc temat niewątpliwie ważny, uczynił to w sposób bardzo dojrzały, posługując się rozbudowanym warsztatem badawczym. Stworzył dzieło o charakterze interdyscyplinarnym, wykorzystując różnorodną literaturę z szeroko pojętej humanistyki, wykazując także umiejętności metodologiczne w połączeniu analizy treści źródłowych. Dzięki analizie materiału źródłowego i wykorzystanej literatury przedmiotu autor przechodzi do ujęcia syntetycznego. Przydała się tu wiedza wyniesiona ze studiów dwóch fakultetów – Kucharski umiejętnie łączy warsztat historyka kultury i historyka sztuki. Należy też podkreślić, że książka została napisana ładnym, komunikatywnym stylem, czyta się ją z prawdziwą przyjemnością. Może zainteresować i być ciekawą lekturą nie tylko dla badaczy – profesjonalistów, lecz także szerszego kręgu czytelników.

Kazimierz Maliszewski